

XIV C 855/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiółka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2019 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. Z.**

przeciwko **A. J.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód K. Z. w pozwie w postępowaniu nakazowym z 25 stycznia 2019 r. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwana A. J. ma mu zapłacić 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami sądowymi według norm przepisanych w terminie dwóch tygodni. W uzasadnieniu wskazał, że dysponuje wystawionym przez pozwaną wekslem własnym z klauzulą bez protestu na kwotę 150.000 zł. Termin płatności upłynął 31 stycznia 2016 r. W tym dniu weksel został przedstawiony do zapłaty, jednak pozwana go nie wykupiła. Nie nastąpiło to też do dnia wniesienia pozwu.

Do pozwu powód dołączył weksel własny wystawiony w M. dnia 1 listopada 2015 r. na sumę 150.000 zł z datą płatności 31 stycznia 2016 r. i klauzula bez protestu, podpisany imieniem i nazwiskiem pozwanej jako wystawcy (k. 8).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 11 lutego 2019 r. Sąd uwzględnił powództwo (k. 20).

Zarzutami zawartymi w piśmie z 24 kwietnia 2019 r. pozwana skutecznie zaskarżyła powyższy nakaz w całości. Wniosła w nich o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Zwróciła się także o wstrzymanie wykonalności nakazu. W uzasadnieniu wskazała, że nie wystawiła weksla, na który powód się powołuje, a znajdujący się na nim podpis nie pochodzi od niej. Między nią a pozwanym nie istnieje i nigdy nie istniał żaden stosunek prawny, z którego mogłoby wynikać jakikolwiek jej zadłużenie względem powoda. Poza tym przedmiotowy weksel zawiera dwie daty płatności, roszczenie jest przedwczesne, gdyż nie zostało poprzedzone wezwaniem do zapłaty, a nadto nie otrzymała świadczenia wzajemnego (k. 38-39).

Postanowieniem z 2 października 2019 r. Sąd wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty (k. 107).

W piśmie z 18 września 2019 r. powód wskazał, że weksel był wystawiony przez pozwaną bez konkretnego świadczenia z jego strony (k. 99).

W toku rozprawy powód wyjaśnił, że przed kilku laty poręczył pozwanej pożyczkę 54.000 zł, którą zaciągnęła ona w spółdzielczej kasie oszczędnościowo - kredytowej. Pozwana nie spłaciła pożyczki w związku z czym pożyczkodawca zwrócił się do niego jako poręczyciela o zapłatę ponad 100.000 zł. Pożyczkodawca wytoczył jemu i pozwanej proces, w toku którego okazało się, że wypowiedzenie umowy pożyczki było wadliwe w związku z czym powództwo zostało oddalone. Po pewnym czasie pożyczkodawca ponownie wniósł przeciw niemu i pozwanej pozew o zapłatę tego długu. Sprawa obecnie nadal się toczy w pierwszej instancji. Powód wyjaśnił także, że jeszcze w toku pierwszego procesu, kilka tygodni przed datą wystawienia weksla - 1 listopada 2015 r., wpadł na pomysł, że poprosi pozwaną o wystawienie mu weksla. Chciał w ten sposób zmotywować pozwaną do spłaty długu wobec pożyczkodawcy i uzyskać gwarancję, że nie zostanie z tym długiem sam. Obawiał się bowiem, że jeśli spłaci go sam, to bez weksla nie będzie mógł odzyskać od pozwanej pieniędzy. W związku z tym skontaktował się z nią, przedstawił jej swoje intencje i zażądał od niej weksla. Ona zgodziła się na wystawienie mu go na sumę 150.000 zł. Po kilku nieudanych próbach doszło do spotkania 1 listopada 2015 r. Tego dnia wydrukował tekst weksla dołączonego do pozwu a pozwana go podpisała. Powód wskazał także, że z tytułu poręczenia pożyczki pozwanej nic dotąd pożyczkobiorcy nie zapłacił (k. 105, 117).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem procesu cywilnego jest roszczenie procesowe uzewnętrznione w formie powództwa. Składa się ono z dwóch elementów: żądania pozwu (w którym powód wskazuje, czego się domaga) i podstawy faktycznej (czyli zespołu faktów, na których powód opiera swoje żądanie). Sformułowanie żądania i podstawy faktycznej powództwa jest obowiązkiem powoda, który czyni to w pozwie. W każdym przypadku warunkiem uwzględnienia powództwa jest, aby zgłoszone przez powoda w pozwie roszczenie procesowe harmonizowało z określonym roszczeniem materialnoprawnym (przewidzianym w przepisach prawa). Oznacza to, że podstawa faktyczna powództwa musi wypełniać określone w przepisach prawa materialnego przesłanki powstania roszczenia materialnoprawnego, a żądanie pozwu odpowiadać treści tego roszczenia.

W niniejszej sprawie roszczenie powoda było bezzasadne już w świetle przytoczonej na jego poparcie podstawy faktycznej. Czyniło to zbędnym dokonywanie w sprawie ustaleń faktycznych. Nawet bowiem ustalenie faktów spornych w zgodzie z twierdzeniami powoda, nie mogło prowadzić do uwzględnienia powództwa.

Powód w pozwie zgłosił wyłącznie roszczenie z weksla wystawionego przez pozwaną na jego rzecz. Było to wystarczające dla uwzględnienia powództwa przez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, gdyż na tym etapie Sąd ocenił jedynie stosunek wekslowy. Oparcie tylko na nim wyroku nie było jednak możliwe. Było to skutkiem tego, że w zarzutach od nakazu zapłaty pozwana wskazała na nieistnienie zobowiązania wekslowego, jak też jakiegokolwiek innego stosunku prawnego, z którego mogłoby wynikać jej zadłużenie względem powoda. W odpowiedzi na ten zarzut powód powołał się na umowę poręczenia, którą zawarł z wierzycielem pozwanej i kolejne zdarzenia faktyczne i prawne, które doprowadziły do wystawienia weksla przez pozwaną a stanowiły dla stron stosunku wekslowego jego prawne uzasadnienie. W ten sposób spór został definitywnie przeniesiony z płaszczyzny samego stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku nazywanego podstawowym, który stanowi o ekonomicznym sensie stosunku wekslowego. W związku z tym, po skutecznym wniesieniu zarzutów, w toku rozprawy, zasadność żądania pozwu podlegała już ocenie tylko w świetle powołanych przez powoda faktów dotyczących stosunku podstawowego.

Wystawienie weksla własnego rodzi po stronie wystawcy (w tym wypadku pozwanej) w stosunku do remitenta (w tym wypadku pozwanego) zobowiązanie zapłaty sumy wekslowej. Jednakże wystawienie weksla samo w sobie nie stanowi nigdy podstawy ekonomicznej zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Podstawa ta znajduje się zawsze poza stosunkiem wekslowym i ma swoje źródło w jakimś innym stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę z remitentem weksla. Wystawienie weksla ma na celu albo nowację istniejącego zobowiązania wystawcy (art. 506 k.c.) albo też zabezpieczenie takiego zobowiązania już istniejącego lub mogącego powstać w przyszłości na gruncie

określonego stosunku cywilnoprawnego (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSN 1968/5/79).

Z powołanej przez powoda podstawy faktycznej powództwa jasno wynika, że pierwsza sytuacja (nowacja) nie miała w sprawie miejsca. Powód nie twierdził, że zawarł z pozwaną umowę w celu umorzenia jakiegoś dotychczasowego zobowiązania, jak to przewiduje art. 506 k.c. Natomiast wskazywał, że według jego i pozwanej uzgodnień wystawienie weksla miało dodatkowo zmotywować ją do spłaty długu wobec pożyczkodawcy a dla niego stanowić gwarancję, że jeśli on jako poręczyciel spłaci jej dług, będzie mógł go od niej odzyskać.

Jak z powyższego wynika, weksel miał pełnić funkcję zabezpieczenia zobowiązania pozwanej względem powoda, jakie w przyszłości może powstać, jeśli on spłaci jej dług wobec pożyczkodawcy. Oczywistym założeniem takiego porozumienia stron co do celu wystawienia weksla było to, że powód będzie się domagał ze stosunku wekslowego tylko takiej kwoty, jaką zapłacił pożyczkodawcy. W przeciwnym razie weksel musiałby pełnić inną lub szerszą funkcję niż tylko wskazywane przez powoda zabezpieczenie, a na taki stan rzecz on się powoływał. W związku z tym, trzeba przyjąć, że w świetle samej podstawy faktycznej powództwa, warunkiem skorzystania z weksla do pełnej wysokości sumy wekslowej (jak to uczynił w pozwie powód) było powstanie 150.000 zł zadłużenia pozwanej względem niego, na skutek spłacenia przez niego jej długu z umowy pożyczki.

Ze stanowiska powoda wynikało, że jak dotąd nic nie zapłacił jako poręczyciel na poczet zadłużenia pozwanej z umowy pożyczki. W związku z tym pozwana nie ma względem niego z tego tytułu żadnego długu. Dlatego w świetle samej jego podstawy faktycznej powództwo było co najmniej przedwczesne i to w całości. Powód na podstawie przedmiotowego weksla będzie mógł się domagać od pozwanej jakiegokolwiek kwoty tylko, jeśli spłaci jej dług względem pożyczkodawcy i tylko do wysokości dokonanej zapłaty.

Z tych przyczyn Sąd orzekł, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając powoda jako przegrywającego obowiązkiem zwrotu pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika według stawki minimalnej (5.400 zł) i jego wydatków na opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Przez przeoczenie Sąd nie objął orzeczeniem o kosztach procesu poniesionej przez pozwaną opłaty od zarzutów (5.625 zł).

SSO Marcin Garcia Fernandez